

2. Spotkania z Jezusem cudotwórcą (Mt 8,1-17)

Bezpośrednio po Kazaniu na Górze Mateusz umieszcza pierwszy cykl trzech cudów Jezusa. Pierwszym z nich jest cud oczyszczenia trędowatego (ww.1-4). Miał on miejsce po zejściu Nauczyciela z góry, w otoczeniu wielkiej rzeszy ludzi, którzy nadal chcieli Go słuchać i być Jego uczniami (w. 1). W pewnym momencie do Jezusa zbliżył się trędowaty. Jego gesty były oznakami modlitwy. Ze czcią upadł bowiem przed Jezusem na kolana i prosił o uzdrowienie (w. 2). Używając tytułu „Panie”, wyznał wiarę, że Jezus jest autentycznym wysłańcem Boga. W odpowiedzi na modlitwę trędowatego, Jezus, potwierdzając swą wolę uzdrowienia, dotknięciem ręki i słowem oczyścił go (w. 3). Polecił mu jednak milczenie, zgodnie z praktyką sekretu mesjańskiego, oraz wykonanie nakazu Prawa dotyczącego uzdrowionych z trądu (w. 4). Chodziło o potwierdzenie uzdrowienia przez kapłana i złożenie ofiary w świątyni (por. Kpł 14,1-20).

W Kafarnaum miał miejsce drugi cud Jezusa, jakim było uzdrowienie ciężko chorego, sparaliżowanego sługi pewnego poganina, setnika garnizonu wojskowego w tym mieście (ww. 5-6). Kiedy Jezus wyraził wolę przyjścia i uzdrowienia go, wówczas setnik uznał swą niegodność przyjęcia Jezusa w domu, zdając się tylko na moc Jezusowego słowa, podobnie jak to czynili żołnierze na jego rozkazy (ww. 7-9). Na takie słowa Jezus pochwalił wiarę setnika, przeciwstawiając ją niewierze Żydów i zapowiadając, że na ich miejsce przyjdzie wielu pogan. Oni zaś, choć nazywają się „synami królestwa”, zostaną odrzuceni i wykluczeni, pozbawiając się udziału w „królestwie niebieskim” (ww. 10-12). Na koniec Jezus zwrócił się do setnika, oświadczając, że dzięki jego wierze sługa został uzdrowiony na odległość. Dlatego ewangelista wskazuje na godzinę, wiążąc ją z uzdrawiającym słowem Jezusa (w. 13).

Miejszem trzeciego cudu Jezusa stał się dom Piotra, w którym zastał jego teściową leżącą w chorobie. Mimo, że nikt Go nie prosił o jej uzdrowienie, ujął ją za rękę i uzdrowił, tak że mogła Mu usługiwać (ww. 14-15). Wieczorem po tym cudzie, kiedy skończył się szabat, Jezus słowem wypędzał z opętanych złe duchy i uzdrawiał wszystkich chorych, których do Niego przyprowadzano (w. 16). Na koniec Mateusz podsumowuje uzdrowicielską działalność Jezusa, odwołując się do słów z Iz 53,4 o zabieraniu przez Mesjasza ludzkich słabości i dźwiganiu ich chorób (w. 17). Wszystkie przedstawione cuda ukazują, jak Jezus jest po stronie wykluczonych i pogardzanych, przywracając ich do zakładanej przez siebie nowej wspólnoty wierzących.